

Marcin Czyżniewski

Bezpieczeństwo energetyczne Republiki Czeskiej w kontekście polityki energetycznej Unii Europejskiej

Doctrina. Studia społeczno-polityczne 7, 23-29

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

MARCIN CZYŻNIEWSKI
Uniwersytet Mikołaja Kopernika
Toruń

Bezpieczeństwo energetyczne Republiki Czeskiej w kontekście polityki energetycznej Unii Europejskiej

Bezpieczeństwo energetyczne Unii Europejskiej stało się – obok rozwoju gospodarczego i wzmocnienia pozycji Unii w świecie – jednym z trzech filarów czeskiego przewodnictwa w Unii Europejskiej (styczeń–czerwiec 2009)¹. Przygotowania do prezydencji trwały ponad dwa lata, przez ten czas weryfikowano i uszczegółowiano jej założenia i cele, ale kwestia budowy wspólnej polityki energetycznej niezmiennie znajdowała się wśród najistotniejszych zadań. Już w pierwszym, dość ogólnym dokumencie programowym przyszłej prezydencji, z lutego 2007 roku, bezpieczeństwo energetyczne znalazło się w wykazie najistotniejszych zagadnień, którymi Unia Europejska miała się zająć w trakcie czeskiego przewodnictwa, choć jako główny problem prezydencji wskazano zniesienie wszelkich barier dzielących Unię (chodziło przede wszystkim o likwidację protekcjonizmu i liberalizację handlu między państwami członkowskimi), a przez to wzmocnienie jej konkurencyjności². Wydarzenia z końca 2008 roku udowodniły, jak celne okazały się czeskie priorytety. Z jednej strony był to głęboki kryzys gospodarczy, który w ciągu kolejnych miesięcy wstrząsnął tak Unią, jak i jej najważniejszymi partnerami handlowymi, z drugiej, konflikt gazowy między Rosją a Ukrainą, który na kilka dni poważnie zagroził bezpieczeństwu energetycznemu niektórych państw członkowskich UE i po raz kolejny pokazał, że Unia nie jest w stanie bronić się przed tego typu niebezpieczeństwem i nie potrafi na nie reagować.

Planując przyszłą prezydencję, rząd czeski nie bez przyczyny tak mocno wyeksponował kwestię energii. Czesi zmagają się z większością problemów związanych z bezpieczeństwem energetycznym, które występują w UE i wymagają rozwiązania na szczeblu unijnym. Choć Republika Czeska produkuje większość potrzebnej energii z własnych surowców i jest nawet eksporterem energii elektrycznej i węgla, to jej gospodarka jest w dużym stopniu uzależniona od importu gazu ziemnego i ropy naftowej, głównie z Rosji. Ma przy tym ograniczone możliwości rozwoju alternatywnych źródeł energii. Podobnie jak w całej Unii, w Czechach toczy się dyskusja – niewolna od argumentów politycznych i ideologicznych – nad przyszłością energii atomowej. Znacznym problemem są zagrożenia wynikające z przestarzałej infrastruktury służącej produkcji i przesyłowi energii oraz niska efektywność energetyczna.

¹ *Pracovní program českého předsednictví. Evropa bez bariér, 1 ledna-30 června 2009*, Praga 2009. Priorytety te zawarto w hasłach: „gospodarka”, „energetyka”, „Unia Europejska w świecie”. W języku czeskim to: „Ekonomika, Energetika, Evropská unie ve světě”, w angielskim: „Economy, Energy, European Union in the World”, dlatego mówi się o programie trzech „E”. Szerzej zob. M. Czyżniewski, *Priorytety czeskiego przewodnictwa w Unii Europejskiej*, w: *Unia Europejska jako współczesny aktor stosunków międzynarodowych*, Toruń 2009, s. 145–162

² „Evropa bez bariér. Východiska k prioritám předsednictví České republiky v Radě EU v první polovině roku 2009” (dokument Urzędu Rady Ministrów Republiki Czeskiej, z 28 II 2007).

Przygotowania do prezydencji czeskiej zbiegły się w czasie z unijną dyskusją nad wspólną polityką energetyczną, która rozpoczęła się w reakcji na rosyjsko-ukraiński kryzys gazowy ze stycznia 2006 roku. Rosja odcięła wówczas dostawy gazu na Ukrainę, co wiązało się ze zmniejszeniem tranzytu tego paliwa na zachód. Już w marcu 2006 roku w konkluzjach austriackiego przewodnictwa w RUE wraz z postulatem budowy wspólnej polityki energetycznej wskazano konkretne działania, jakie należałoby podjąć, by zmniejszyć wrażliwość unijnej gospodarki na kolejne kryzysy energetyczne³. Pełną listę propozycji Komisja Europejska przedstawiła w styczniu 2007 roku⁴.

Istotnym niebezpieczeństwem dla europejskiej energetyki jest zmniejszanie się własnych zasobów surowców i co za tym idzie, coraz większe uzależnianie się od ich eksportu z krajów trzecich. Jest to problem dotyczący także Republikę Czeską. Obecnie Czesi są w stosunkowo dobrej sytuacji – poziom zależności energetycznej Republiki Czeskiej w 2008 roku wyniósł 28%. W Unii Europejskiej, dla której poziom uzależnienia wynosi 53,8%, tylko Wielka Brytania, Polska i Dania (jedyne eksporter energii netto) mają mniejszy wskaźnik zależności⁵. Sytuacja Republiki Czeskiej wynika przede wszystkim z dużego udziału paliw stałych w produkcji energii. 72% wytworzonej energii pochodzi ze spalania węgla kamiennego i brunatnego. Sektor węglowy w Republice Czeskiej zatrudnia połowę pracowników całego sektora energetycznego w tym kraju (30 z 60 tys. osób). Zasoby węgla brunatnego (wydobywanego w Górach Kruszyńskich na północnym zachodzie kraju) szacowane są na 1,2 mld ton, węgla kamiennego (pochodzącego z kopalń w czeskiej części Górnośląska) na 150 mln ton, a morawskiego lignitu na 50 mln. Czesi są w stanie eksportować ok. 6,5 mln ton węgla kamiennego rocznie, choć także go importują (ok. 1,8 mln t, głównie z Polski)⁶. Według opracowania przygotowanego przez Niezależną Komisję Energetyczną (tzw. komisję Pačesa) w związku z eksploatacją złóż węgla i ograniczeniami w jego stosowaniu związanymi z polityką zmniejszania emisji gazów cieplarnianych, ten rodzaj paliwa po roku 2030 będzie wykorzystywany w niewielkim stopniu. Biorąc pod uwagę wzrost zapotrzebowania na energię elektryczną w Republice Czeskiej (do 2015 r. o 15%), spowoduje to gwałtowne zwiększenie zależności Czech od importu surowców, który szacuje się na 70% w roku 2030 i 80% w 2050⁷.

Krajowe wydobycie gazu ziemnego i ropy jest niewielkie. Czeskie źródła tych surowców stanowią jedynie 2% potrzebnych źródeł energii⁸. W 2006 roku produkcja gazu w Czechach wyniosła – w przeliczeniu na ekwiwalent ropy – 0,15 Mtoe, a ropy naftowej 0,48 (przy całkowitej krajowej produkcji energii o wartości 33,38 Mtoe)⁹.

Republika Czeska jest jedynym krajem Unii Europejskiej, który eksploruje złoża rudy uranu, lecz jej wydobycie spada. W 2007 roku wydobyto 359 ton rudy z jedyne go wykorzystywanego obecnie złoża, co dało Czechom 12 miejsce wśród producentów uranu (w latach pięćdziesiątych XX w. z ponad 60 złóż wydobywano ok. 3 tys. t rocznie)¹⁰. Na 2008 rok planowano zakończenie wydobycia, wycofano się jednak z tej decyzji, przede wszystkim ze względu na rosnące ceny tego surowca na światowych rynkach. Ruda ma być wydobywana w Czechach dopóki będzie to ekonomicznie opłacalne. Analizy wska-

³ Rada Unii Europejskiej, *Konkluzje prezydencji, Bruksela 24.03.2006*, <http://register.consilium.europa.eu/pdf/pl/06/st07/st07775.pl06.pdf>.

⁴ *Komunikat Komisji do Rady Europejskiej i Parlamentu Europejskiego – Europejska Polityka Energetyczna*, <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=COM:2007:0001:FIN:PL:HTML>; M. Tatarzyński, *Polityka energetyczna Unii Europejskiej*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2007, nr 3–4, s. 108–115.

⁵ <http://www.energy.eu/#dependency>.

⁶ „Hospodářské noviny. Energetický trh” 2007, nr z 2 maja.

⁷ *Stručná zpráva o výsledcích práce Nezávislé energetické komise*, Praga 2008, s. 4–9.

⁸ *Ibidem*, s. 4.

⁹ *EU Energy in Figures 2009*,

http://ec.europa.eu/energy/publications/doc/statistics/part_2_energy_pocket_book_2009.pdf.

¹⁰ http://domaci.inhned.cz/c3-21812560-002000_d-uran-se-v-cr-tezi-dal-je-to-vyhodne.

zują ponadto, że – w przypadku rozwoju energetyki jądrowej w Republice Czeskiej lub innych krajach – możliwe byłoby uruchomienie nowych źródeł.

Energia atomowa stanowi w Republice Czeskiej 31% całkowitej produkcji energii elektrycznej, czyli na poziomie średniej unijnej (30%), ale mniej niż na Litwie (80%), we Francji (78%) czy w Belgii (58%). W Republice działają dwie elektrownie atomowe – w Dukovanach na Morawach (cztery reaktory drugiej generacji o mocy 440 MWe każdy, uruchomione między 1985 a 1987 r.) i w Temelinie, w południowych Czechach (dwa reaktory trzeciej generacji o mocy 981 MWe każdy, uruchomione w 1993 r.).

Po 2025 roku atom mógłby być podstawową technologią produkcji energii elektrycznej w Czechach¹¹, lecz podobnie jak w innych państwach Unii, energia jądrowa jest w tym kraju tematem dyskusji i debat politycznych, które utrudniają prowadzenie konsekwentnej polityki wobec tego sektora rynku energetycznego. Głównym przedmiotem sporu jest rozbudowa elektrowni w Temelinie, gdzie zbudowano tylko dwa z planowanych czterech bloków, i przedłużenie żywotności obu siłowni jądrowych. Elektrownia w Dukovanach może pracować do 2027 roku, a w Temelinie do 2042, lecz możliwe byłoby przedłużenie ich żywotności o 20 lat¹².

W 2007 roku partia ODS, aby uzyskać większość w parlamencie, musiała zawiązać koalicję z partią Zielonych. W umowie koalicyjnej zapisano, iż rząd nie będzie wspierał rozwoju energii atomowej, tymczasem politycy ODS-u opowiadali się za inwestowaniem w elektrownie jądrowe. Także społeczne poparcie dla energii atomowej w Czechach stale wzrasta, np. za rozbudową elektrowni w Temelinie opowiada się ponad 70% Czechów¹³. W maju 2008 roku podczas odbywającego się w Pradze II Europejskiego Forum Jądrowego premier Topolánek stwierdził, że przeciwko rozwojowi energii atomowej w Unii Europejskiej nie padły żadne rzeczowe argumenty, a jedynie rozpętano „irracjonalną kampanię, której celem było wywołanie strachu” i wskazał, że konsekwencją zaniechania w tej dziedzinie jest brak dostatecznej liczby źródeł energii i pogłębiające się uzależnienie od dostawców surowców¹⁴. Szukając kompromisu z Zielonymi, premier wysunął w 2007 roku projekt budowy „czeskiego” reaktora w elektrowni atomowej w Mochovcu na Słowacji. Rząd Topolánka upadł w pierwszej połowie 2009 roku, a kolejne wybory planowane są na rok 2010, więc trudno ocenić, jaką politykę wobec energii atomowej będą prowadzić Czechy w najbliższej przyszłości.

W umowie akcesyjnej Republika Czeska zobowiązała się, że w 2010 roku 8% zużywanej energii będzie pochodzić ze źródeł odnawialnych. Zapis taki znalazł się również w przyjętej w 2005 roku ustawie o wspieraniu energii ze źródeł odnawialnych, opartej na unijnej dyrektywie 77/2001/ES (pochodząca z 2004 r. Państwowa Koncepcja Energetyczna zakładała ten wskaźnik na poziomie 11,6%). Republika Czeska ma jednak niedo- godne warunki do rozwoju odnawialnych źródeł energii i osiągnięcie ambitnych planów może być trudne (Republika Czeska wraz z Francją zabiegały o to, by za energię ze źródeł odnawialnych uznać także energię jądrową, ale bezskutecznie). Oblicza się, że potencjał hydroenergetyczny czeskich rzek został wykorzystany już w 70%. Spośród możliwych jeszcze lokalizacji elektrowni wodnych aż jedną trzecią stanowią miejsca o minimalnym spadku terenu (poniżej 2 m), efektywność energetyczna powstających tam inwestycji byłaby, zatem niewielka. Pole manewru stanowić może to, że ponad połowa małych elektrowni wodnych (jest ich w sumie 1 350) powstała przed rokiem 1950, ich modernizacja mogłaby zwiększyć, choć nieznacznie, produkcję energii¹⁵.

¹¹ P. Otčenášek, *Elektrická energie pro Českou republiku*, Praga 2006, s. 27.

¹² *Stručná zpráva o výsledcích...* s. 7.

¹³ J. Beránek, *Strategia zaspokajania potreb energetycznych w Republice Czeskiej*
http://manhaz.cyf.gov.pl/manhaz/strona_konferencja_2003/EPS2003_03pl.pdf.

¹⁴ <http://www.ods.cz/knihovna/projev.php?ID=802>.

¹⁵ *Obnovitelné zdroje energie a možnosti jejich uplatnění v České republice*, Praga 2007, s. 43–46.

Możliwości rozwoju siłowni wiatrowych również są ograniczone ze względu na klimat i ukształtowanie terenu. Moc turbin wiatrowych, które mogłyby działać w Czechach w roku 2010 szacowana jest na 400 MW, co mogłoby dać produkcję energii na poziomie 615 GWh rocznie. W latach 2012–2014 wartości te mogą wzrosnąć do 600–700 MW i 920–100 GWh¹⁶. Dla porównania, podobną wielkością Austria planuje w roku 2015 istnienie turbin wiatrowych o mocy 1600 MW, w Danii szacunki mówią o 4500 MW, w Niemczech zaś na prawie 40 tys. MW¹⁷. Plany rozwoju instalacji fotowoltaicznych przewidują, że do 2010 roku ich łączna moc wyniesie 84 MW, co da zaledwie 0,1% potrzebnej produkcji energii.

Wykorzystanie źródeł geotermalnych jest w fazie eksperymentalnej. Gdyby udało się uruchomić wszystkie znane dziś źródła, można by uzyskać maksymalnie 2 TWh energii elektrycznej i 4 TWh ciepła rocznie¹⁸.

W tej sytuacji Czesi muszą postawić na biomasę – do 2010 roku ma być z niej pozyskiwanych 40% energii ze źródeł odnawialnych (2,2 TWh rocznie)¹⁹. Tymczasem jest to niezwykle mało efektywne źródło energii. Wicepremier w rządzie Topolánka, Alexander Vondra, w dyskusji o rozwoju energii odnawialnej wyliczył, że zastąpienie dwóch bloków elektrowni atomowej w Temelinie wymagałoby wykorzystania na potrzeby produkcji biomasy całej powierzchni gruntów rolnych w Republice²⁰. W kraju jest około miliona hektarów nieużytków, które można by przeznaczyć na hodowlę roślin energetycznych (z ich uprawy pochodzi niemal połowa biomasy w Czechach), ale to zbyt mało, by zaspokoić potrzeby energetyki. Zwiększenie uprawy biomasy oznacza konieczność likwidacji części upraw zbóż i roślin spożywczych, a to w dalszej perspektywie musi pociągnąć za sobą wzrost cen żywności. Jest to zresztą ogólnoeuropejski problem – z raportu Banku Światowego wynika, że wypieranie upraw roślin spożywczych przez rośliny służące produkcji biomasy spowodowało w latach 2002–2008 wzrost cen żywności o 75% (dla porównania, rosnące koszty energii zwiększyły ceny tylko o 15%, w sumie żywność podrożała w tym czasie o 140%)²¹.

Polityka energetyczna Unii zmierza do zwiększenia efektywności energetycznej tak, by procentowy wzrost zużycia energii był mniejszy niż wzrost zapotrzebowania na nią. Dla Republiki Czeskiej to niezwykle ważny problem, ponieważ jest to kraj, który odstaje pod tym względem nie tylko od najbogatszych państw starej Unii. Gdy Republika Czeska wstępowała do Unii, produkcja o wartości miliona euro wymagała tu czterokrotnie większego zużycia energii niż średnia unijna; gorsze wyniki miały tylko Estonia i Litwa²². Z raportu opracowanego w 2008 roku w ramach projektu ODYSSEE wynika, że najbardziej negatywny wpływ na ogólny wskaźnik efektywności energetycznej Republiki Czeskiej ma transport. Między 2000 a 2006 rokiem wskaźnik efektywności energetycznej w przemyśle podniósł się o 10%, co było wynikiem lepszym niż średnia unijna (8,6%). Mimo to ogólny wskaźnik dla całej gospodarki pogorszył się, właśnie za sprawą niekorzystnych zmian w transporcie (spadek wskaźnika efektywności o 16,5%)²³. Jest to tym bardziej istotne zjawisko, że udział transportu w ogólnym zużyciu energii rośnie. W 2005 roku czeski rząd przyjął Narodowy Program Rozporządzania Energią i Wykorzystania Źródeł Odnawialnych i Alternatywnych na lata 2006–2009. Zakładał on wzrost efektyw-

¹⁶ Ibidem, s. 105.

¹⁷ Dane z konferencji „Zajištění energetické bezpečnosti v EU v rámci společného trhu s elektřinou” dostępne na www.eu2009.cz/event/1/2027/.

¹⁸ *Obnovitelné zdroje energie...*, s. 149.

¹⁹ Ibidem, s. 125.

²⁰ A. Vondra, *Bezpečnostní dimenze energetické politiky České republiky*, w: *Energetická bezpečnost a zájmy České republiky*, Brno 2007, s. 52.

²¹ <http://www.guardian.co.uk/environment/2008/jul/03/biofuels.renewableenergy>.

²² <http://www.euractiv.cz/energetika/link-dossier/energetick-bezpenost>.

²³ *Energy Efficiency Profile: Czech Republic*, http://www.odyssee-indicators.org/publications/country_profiles_PDF/rcz.pdf.

ności energetycznej o 2,6% rocznie, przede wszystkim poprzez modernizację przestarzałej infrastruktury służącej produkcji i dystrybucji energii elektrycznej i ciepłej oraz wprowadzanie rozwiązań służących oszczędzaniu energii²⁴. W roku 2006 Republika Czeska przyjęła także Plan Działania w sprawie Efektywności Energetycznej, w którym – w ślad za unijną dyrektywą nr 2006/32/EC – postawiono cel 9-procentowej oszczędności energii w latach 2008–2016²⁵.

Podczas czeskiej prezydencji Parlament Europejski przyjął ostatecznie tzw. Trzeci Pakiet Energetyczny dotyczący liberalizacji rynku gazu i energii elektrycznej. Miał on stworzyć wspólny rynek energii i gazu w Unii Europejskiej, a także zliberalizować dostęp do sieci elektroenergetycznych i gazowych. Efektem miał być wzrost konkurencji między sprzedawcami energii, a co za tym idzie spadek cen. W składających się na pakiet dokumentach położono nacisk na promowanie współpracy i inwestycji transgranicznych oraz zwiększenie możliwości wzajemnej pomocy państw członkowskich w razie zagrożenia dostaw energii²⁶. Prace nad przyjęciem pakietu przedłużały się, jego projekt Komisja Europejska przedstawiła we wrześniu 2007 roku, a pół roku później trafił on do Parlamentu Europejskiego. Prezydencja francuska jednak wstrzymała jego realizację, skupiając się na pakiecie klimatycznym. Francuzi, wspierani m.in. przez Niemcy i Austrię, krytykowali pomysł rozdziału produkcji i dystrybucji energii (tzw. *unbundling*), który miał stanowić podstawowy warunek liberalizacji rynku. Początkowo zakładano faktyczny rozdział własnościowy producentów i dystrybutorów, a więc pozbycie się przez tych pierwszych sieci przesyłowych. Obawiano się nie tylko o spadek wartości rynkowej podzielonych przedsiębiorstw, ale także o bezpieczeństwo sieci. Czeski minister przemysłu i handlu, Martin Říman, przestrzegał w 2008 roku, że *unbundling* grozi przejściem infrastruktur przesyłowych przez niewiarygodne podmioty spoza Europy²⁷. Także wicepremier Vondra wskazywał, że plany oddzielenia produkcji i dystrybucji, jeśli nawet uzasadnione z ekonomicznego punktu widzenia, mogą zagrozić bezpieczeństwu energetycznemu Unii²⁸. Obawy dotyczyły przede wszystkim sieci dystrybucji gazu ziemnego, gdyż w sferze energii elektrycznej *unbundling* wprowadzano w państwach Unii już od końca lat dziewięćdziesiątych. W większości państw jednak nie zdecydowano się na rozdział właścicielski, lecz przyjęto inne rozwiązania: przekazanie kontroli nad siecią wyznaczonemu przez państwo niezależnemu operatorowi systemu (ISO) bez konieczności jej zbywania lub powołanie w koncernie energetycznym odrębnego zarządu i rady nadzorczej dla części przesyłowej (rozdział zarządczy, ITO). W grupie państw, które przeprowadziły faktyczny podział właścicielski na producentów i dystrybutorów energii elektrycznej znalazła się Republika Czeska – na początku 2006 roku oddzielono producentów od dystrybutorów, a rok później także dystrybutorów od sprzedawców²⁹.

²⁴ *Národní program hospodárného nakládání s energií a využívání jejich obnovitelných a druhotných zdrojů na roky 2006–2009*, Praga 2005.

²⁵ *Akční plán energetické účinnosti*,

http://ec.europa.eu/energy/demand/legislation/doc/neeap/czech_cs.pdf.

²⁶ *Proposal for a Directive of the European Parliament and of the Council amending Directive 2003/54/EC concerning common rules for the internal market in electricity*, <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=COM:2007:0528:FIN:EN:HTML>.

²⁷ F. Černoch, *EU a Rusko: předurčení ke spolupráci? (Evropská bezpečnost jako energetický problém)*, w: *Energetická bezpečnost v Evropě a pozice České republiky*, Praga 2008, s. 18.

²⁸ <http://www.iips.cz/energeticka-bezpecnost-a-zajmy-ceske-republiky>

²⁹ W Republice Czeskiej działa 260 producentów energii elektrycznej i 5 regionalnych dystrybutorów (dane Urzędu Regulacji Energetyki, stan na 31 XII 2008 r.

http://www.eru.cz/user_data/files/statistika_elektro/

roční zpráva/2008/index.htm). Największym producentem energii jest koncern ČEZ powstały w 1992 r. W wyniku podziału właścicielskiego wydzielono z niego spółkę ČEPS (Česká energetická přenosová soustava) zajmującą się dystrybucją energii. W obu firmach większościowy pakiet udziałów ma skarb państwa. Drugim największym dystrybutorem energii jest niemiecka spółka E.ON, która na czeski rynek weszła dzięki prywatyzacji kuponowej w 1998 r.

Czeši, przygotowując prezydencję, zapowiedzieli powrót do prac nad dokumentem, który faktycznie udało się przyjąć w kwietniu 2009 roku. Było to bez wątpienia największe osiągnięcie czeskiej prezydencji w dziedzinie polityki energetycznej UE. Wiadomo było, że warunkiem przyjęcia Trzeciego Pakietu Liberalizacyjnego jest złagodzenie wymogów dotyczących *unbundlingu*. Ostatecznie dopuszczono istniejące w Unii rozwiązania – zarówno wprowadzenie niezależnego operatora systemu, jak i rozdział zarządczy.

Kryzysy gazowe w Europie wskazały na konieczność dywersyfikacji w zaopatrzeniu unijnych gospodarek w gaz ziemny i ropę – chodzi tu zarówno o dywersyfikację źródeł, jak i dostawców. Idea dywersyfikacji jest w Unii powszechnie akceptowana, problemy pojawiają się jednak przy próbie jej zdefiniowania. Widać to na przykładzie dyskusji o dywersyfikacji dostaw gazu ziemnego. Dla krajów uzależnionych od importu gazu z Rosji dywersyfikacja oznacza poszukiwanie źródeł tego paliwa poza nią (w tym także poza Europą, np. w Azji). Z kolei kraje, w których udział rosyjskiego gazu stanowi mniej niż połowę importu, właśnie w zwiększeniu dostaw z Rosji widzą szansę na dywersyfikację i zapewnienie stabilności dostaw. W tej drugiej grupie znajdują się m.in. Niemcy i Francja, kraje mające duży wpływ na politykę Unii, w tym w zakresie bezpieczeństwa energetycznego.

Czeši importują średnio 7,5 Mtoe gazu ziemnego rocznie³⁰. Republika Czeska znajduje się w grupie państw poważnie uzależnionych od dostaw gazu z Rosji, z której pochodzi 73% tego paliwa wykorzystywanego na rynku czeskim (reszta importowanego gazu pochodzi z Norwegii)³¹. Zresztą, za przesył gazu odpowiada tylko jeden podmiot – niemiecki koncern RWE, dlatego Czeši są zainteresowani inicjatywami zmierzającymi do ograniczenia dostaw rosyjskiego gazu do Unii. Czeski eurodeputowany, Jan Březina, mówił w kwietniu 2009 roku wprost, że „rosyjscy drapieżcy” tylko czekają na okazję, by podporządkować sobie unijny rynek gazu ziemnego³².

W dokumentach programowych czeskiej prezydencji nie wspomniano o żadnym konkretnym projekcie związanym z dywersyfikacją dostaw (w „Programie Przewodnictwa”, mowa jest jedynie o „zwróceniu uwagi” na dostawców z regionu Morza Kaspijskiego). Czeši nie ukrywali jednak, że popierają budowę gazociągu Nabucco. Jeszcze przed rozpoczęciem prezydencji o znaczeniu projektu dla strategicznego bezpieczeństwa Unii mówili zarówno premier Topolánek jak i wicepremier Vondra³³. W maju 2009 roku Republika Czeska zorganizowała w Pradze konferencję „Korytarz południowy – nowy szlak jedwabny”. W jej trakcie podpisano wstępną deklarację między Unią a Azerbejdżanem, Gruzją i Turcją – potencjalnymi partnerami w projekcie gazociągu Nabucco.

Czeši zainteresowani są importem ciekłego gazu ziemnego (LNG). Mógłby on pochodzić z terminali gazowych w Rotterdamie i na chorwackiej wyspie Krk.

Do połowy lat dziewięćdziesiątych Republika Czeska była całkowicie uzależniona od dostaw ropy naftowej z Rosji. Zmieniło się, gdy w 1996 roku uruchomiono 350-kilometrowy rurociąg IKL podłączony do rurociągu transalpejskiego w niemieckim Vohburgu i dostarczający stamtąd ropę do rafinerii Nelahozewes niedaleko Pragi (początkowo miał bieć trasą Ingolstadt–Kralupy–Litvínov, stąd jego nazwa). Ropociąg ten zapewnia obecnie 30% dostaw ropy na rynek czeski, rurociągiem „Przyjaźń” płynie do Republiki Czeskiej 67% ropy, pozostałe zaś 3% pochodzi z produkcji krajowej oraz niewielkiego importu ze Słowacji, Austrii i Polski³⁴.

³⁰ *EU Energy in Figures...*

³¹ F. Černoch, *EU a Rusko: předurčení ke spolupráci? (Evropska bezpečnost jako energetický problém)*, w: *Energetická bezpečnost v Evropě a pozice České republiky*, Praga 2008, s. 9. Udział gazu rosyjskiego w ogólnym zużyciu gazu w wybranych państwach UE wynosi: Estonia, Litwa, Łotwa, Finlandia – 100%, Słowacja – 99, Grecja – 80, Węgry – 72, Austria – 55, Polska – 53, Słowenia – 50, Niemcy – 35, Francja – 28, Włochy – 27, Holandia – 6.

³² <http://www.euractiv.cz/energetika/link-dossier/liberalizace-unijni-energetiky-000055>.

³³ <http://www.alexandrovondra.cz/?item=zajisteni-energeticke-bezpecnosti-cr-v-ramci-evropske-energeticke-politiky-10-9-2008&category=projevy>.

³⁴ „Hospodářské noviny. Energetický trh” 2007, nr z 2 maja.

Podczas konferencji „Bezpieczeństwo energetyczne a interesy Republiki Czeskiej” zorganizowanej w Brnie w maju 2007 roku, czyli w trakcie prac nad dokumentem określającym priorytety prezydencji, wicepremier Vondra polemizował z niektórymi kierunkami polityki energetycznej Unii. Za zbyt ambitne i trudne do spełnienia określił założenia dotyczące udziału źródeł odnawialnych w produkcji energii. Jako alternatywę dla dywersyfikacji źródeł energii wskazał natomiast inwestycje w nowoczesne technologie jej produkcji³⁵. Priorytety prezydencji były jednak zgodne z polityką Unii, a w pewnych momentach wyraźnie wychodziły ponad dotychczasowe założenia. Jako warunki bezpieczeństwa energetycznego Unii wskazano pięć czynników: niezależność energetyczną, dywersyfikację źródeł zaopatrzenia, współpracę między poszczególnymi państwami (solidarność energetyczną), szukanie nowych źródeł zaopatrzenia w surowce strategiczne. Podkreślono także konieczność budowy stabilnych stosunków z państwami spoza UE – z dostawcami surowców, ich odbiorcami i krajami tranzytowymi. W wykazie priorytetów zapisano, że zadaniem przewodnictwa jest „wspieranie dialogu z tymi państwami i organizacjami państw, tworzenia zewnętrznej polityki energetycznej i jej wprowadzania (...) Ważną rolę będzie tu odgrywać energetyczne partnerstwo z Rosją i skuteczne prowadzenie Europejskiej Polityki Sąsiedztwa”³⁶.

Republika Czeska należy do państw, które będą wspierać budowę unijnej polityki energetycznej. Czechom, podobnie jak całej Unii, zależy na zapewnieniu bezpieczeństwa dostaw surowców. Państwo to ma przed sobą problem związany z przestawieniem produkcji energii, która obecnie opiera się o paliwa stałe, przy czym możliwości rozwoju odnawialnych źródeł energii są ograniczone. Będzie, zatem poświęcało dużo uwagi europejskiej dyskusji nad rozwojem energetyki atomowej, która w przyszłości mogłaby stać się jednym z filarów produkcji energii w Czechach. Potencjał Republiki Czeskiej w tym zakresie jest duży, ale rozwój ten jest hamowany przez dyskusje zarówno na poziomie krajowym, jak i unijnym nad tym sektorem rynku energetycznego.

MARCIN CZYŻNIEWSKI

Energy security of the Czech Republic in the context of the European Union's Energy Policy

Summary

The Czech Republic struggles with most of the problems related to energy security issues that need to be solved at the level of European Union; that is why the country supports creation of EU energy policy and power industry was one of the three pillars of Czech presidency in EU in 2009. To a great extent, the Czech economy is dependent on the import of natural gas and oil, mainly from Russia, and has limited possibilities for development of alternative energy sources. Threats resulting from old infrastructure of production and transport of energy, as well as low energy efficiency, are serious problems. Czech people pay a lot of attention to European discussion on the development of nuclear power industry that can become one of the pillars of energy production in Czech Republic in the future. They are also vivid supporters of liberalization of energy markets which allowed to finish works on the third energy liberalization package.

³⁵ <http://www.iips.cz/energeticka-bezpecnost-a-zajmy-ceske-republiky>

³⁶ *Prioritní oblasti předsednictví ČR v Radě Evropské Unie v prvním pololetí roku 2009*, Praga 2007, s. 9.